

Uczelnie stawiają na offshore



FOT. UNIWERSYTET MORSKI W GDYNI

Podpisanie listu intencyjnego o współpracy na rzecz rynku offshore. Od lewej: **Paweł Weiner**, prezes MAG Offshore, prof. inż. kpt. ż.w. **Adam Weintrit**, rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, **Michał Śmigieński**, prezes Morskiej Agencji Gdynia.

Trójmiejskie uczelnie nie pozostają obojętne na fakt, że ważnym, może wręcz najważniejszym, przyszłościowym segmentem polskiej gospodarki morskiej będą morskie farmy wiatrowe. Dlatego nawiązują współpracę z ośrodkami badawczymi i firmami, które działają na tym rynku, czy wreszcie otwierają kierunki i kursy związane z sektorem offshore wind.

Do 2030 r. udział odnawialnych źródeł energii w polskiej elektroenergetyce wyniesie co najmniej 32%, czyli minimum 2-krotnie więcej niż obecnie. Pierwsza faza to uruchomienie farm wiatrowych o łącznej mocy 5,9 GW. Co więcej, według założeń Europejskiego Zielonego Ładu celem Unii Europejskiej w zakresie klimatu jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r., a unijna strategia na rzecz energii z morskich źródeł odnawialnych zakłada 6-krotne zwiększenie mocy morskiej energetyki wiatrowej z 12 GW do 60 GW do 2030 r. i do 300 GW do 2050 r. Prąd z pierwszych polskich farm wiatrowych na Bałtyku ma natomiast popłynąć w 2024 r.

Zgodnie z przyjętą w lutym br. „Polityką energetyczną Polski do 2040 r.” w końcu tej dekady moc zainstalowana ma sięgnąć wspomnianych 5,9 GW i ok. 11 GW w 2040 r., a rozwój MEW ma przyczynić się do powstania nawet 70 tys. miejsc pracy do 2033 r. w całej Polsce, zwłaszcza na Wybrzeżu. Co więcej, jak wynika z nowego raportu „Energia (od)nowa” ILF Consulting Engineers,

Polska w 2040 r. ma szansę być już dojrzałym rynkiem w branży morskiej energetyki wiatrowej, wiodąc prym w basenie Morza Bałtyckiego. Warunkami są jednak dostosowanie zaplecza portowego, rozwój innowacji oraz infrastruktury logistycznej i obsługowej, a także (właśnie!) budowa kadr, których dziś brakuje.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na wspomniane kadry, pod koniec czerwca br. Politechnika Gdańska i Uniwersytet Morski w Gdyni otworzyły międzyuczelniany kierunek studiów kształcący ekspertów w zakresie morskiej energetyki wiatrowej. Będą to studia II stopnia, pod nazwą morska energetyka wiatrowa. Jak zapewniają przedstawiciele obu czelni – dzięki zawarciu porozumienia oferta naukowo-dydaktyczna będzie jeszcze szersza i odpowiednio dopasowana do potrzeb rynku, na którym zapotrzebowanie na specjalistów z tego obszaru będzie tylko rosło. – *Absolwent specjalności morskiej energetyki wiatrowej uzyska zaawansowaną wiedzę ogólnotechniczną oraz umiejętności niezbędne w projektowaniu, budowie, remontach, eksploatacji, współpracy z siecią i utrzymaniu morskich i przybrzeżnych obiektów energetycznych oraz ich podsystemów technicznych* – tłumaczy dr hab. inż. **Marek Dzida**, prof. PG, prorektor ds. kształcenia. – *Będzie również przygotowany do wykonywania prac projektowo-konstrukcyjnych w obszarze energetyki morskiej i przybrzeżnej, w tym głównie energetyki wiatrowej, prowadzenia prac*

naukowo-badawczych dotyczących morskiej energetyki wiatrowej, zarządzania procesami technicznymi, eksploatacji i remontów urządzeń i systemów energetycznych stosowanych w energetyce morskiej i przybrzeżnej oraz pracy zespołowej w środowisku międzynarodowym. Nabór na nowy kierunek będzie prowadzony w semestrze zimowym roku akademickiego 2021/2022. W ofercie PG znajduje się już podyplomowy kierunek o tej samej nazwie. Obecnie trwa trzecia już edycja studiów, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem – pula miejsc kończy się z reguły kilka dni po ogłoszeniu naboru.

W połowie maja br. władze PG podpisały także porozumienie o współpracy z Duńskim Uniwersytem Technicznym, Instytutem Maszyn Przepływowych PAN oraz PGE Polską Grupą Energetyczną, dzięki czemu studenci i naukowcy uczelni zyskają kolejną możliwość wymiany wiedzy, wspólnych badań i rozwoju zawodowego w dziedzinie morskiej energetyki wiatrowej.

Nie dość na tym – w końcu maja br. PG otworzyła też Centrum Morskiej Energetyki Wiatrowej. Jak zapewniają władze uczelni, skupia ono wybitnych specjalistów ze wszystkich obszarów wiedzy związanych z MEW i dysponuje wyspecjalizowaną bazą laboratoryjną, która umożliwi analizę wielu problemów technicznych, a także organizacyjnych w zakresie budowy i eksploatacji morskich farm wiatrowych. Centrum oferuje wsparcie naukowe w zakresie projektowania, technologii wytwarzania oraz eksploatacji morskich farm wiatrowych. Prowadzi też badania numeryczne i eksperymentalne, doradza jak rozwiązać problemy techniczne, szkoli kadrę kierowniczą i inżynierską. Działania jednostki skupiają się m.in. wokół projektowania specjalistycznych statków, diagnostyki układu mechanicznego i hydraulicznego turbiny wiatrowej, projektowania i diagnostyki wirnika turbiny wiatrowej, bezpieczeństwa podwodnego i nawodnego farm wiatrowych, posadowienia morskich turbin wiatrowych, projektowania układów magazynowania nadmiarowej energii wiatru czy właśnie kształcenia kadr i zarządzania w morskiej energetyce wiatrowej.

Także pod koniec maja br. Uniwersytet Morski w Gdyni, Morska Agencja Gdynia oraz MAG Offshore, spółka zależna MAG, podpisały list intencyjny o współpracy na rzecz rynku offshore. Chodzi o wspólne prace badawczo-rozwojowe dla tego segmentu oraz kształcenie wykwalifikowanej kadry dla tej branży. Celem jest realizacja wspólnych projektów B+R dotyczących morskiej energetyki wiatrowej, wymiana doświadczeń ekspertów w zakresie planowania i przygotowania programów badań oraz projektów B+R morskiej energetyki

◀ CD. ZE STR. 12 wiatrowej. Działania mają objąć również wymianę doświadczeń ekspertów na temat kształcenia personelu dla operatorów morskich farm wiatrowych i innych specjalności offshore, w obszarze logistyki i obsługi statków offshore.

Gdyńska uczelnia, poprzez zarządzany przez siebie Instytut Morski, jest również zainteresowana stworzeniem Centrum Offshore. Projekt jego budowy powstał już w 2016 r., ale dopiero teraz ma realną szansę na realizację. Szczególnie że instytut jest zaangażowany w badania środowiskowe dla większości inwestorów sektora energetyki wiatrowej na morzu w Polsce. „Innowacyjne centrum zintegrowanych laboratoriów badawczych środowiska morskiego dla przemysłu offshore”, bo tak brzmi cała nazwa projektu, otrzymało dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. Według deklaracji władz uczelnia jest przygotowana do prowadzenia inwestycji, która może zostać zakończona do końca 2023 r. Centrum ma powstać w Porcie Gdańskim przy nabrzeżu Wisłoujście.

– Lokalizacja budynku z bezpośrednim dostępem do nabrzeża przełoży się na dużą oszczędność czasu i pieniędzy dla potencjalnych klientów – mówi dr hab. **Maciej Matczak**, prof. UMG, dyrektor Instytutu Morskiego. – Usprawni także obsługę pływających jednostek badawczych, statków IMOR oraz

IMOROS. Skupienie zakładów i jednostek Instytutu w jednym budynku usprawni realizację projektów badawczych i rozwojowych już poprzez ułatwienie komunikacji i zarządzania tymi pracami.

Przyszłości branży offshore wind i jej znaczenie dla naszej gospodarki morskiej dostrzega także niepubliczna gdyńska Szkoła Morska. Ma ona zamiar szkolić budowniczych i serwisantów morskich farm wiatrowych. Jak tłumaczy **Alfred Naskręt**, dyrektor placówki, korzystając z doświadczenia fachowców z branży, władze uczelni wyodrębniły zakres wiedzy i umiejętności, jakie muszą mieć pracownicy potrzebni do budowy oraz serwisu elektrowni na morzu. Na tej podstawie opracowano ścisły program

kursów, które zakończy egzamin praktyczny. Jak tłumaczy dyrektor Naskręt, nie jest tajemnicą, że nasz kraj ma duże braki kadrowe w branży MEW, a w związku z rozwojem farm wiatrowych na Bałtyku będzie brakować zarówno monterów, jak i serwisantów i to już za 2 lata. Na każdy z kursów można zapisać się indywidualnie, ale firmy mogą zgłaszać całe grupy. Jak informują władze szkoły, pierwsze już to uczyniły. Wstępne założenie jest takie, że każdy z kursów będzie trwał 3 miesiące. Zajęcia przygotowano we współpracy z ekspertami ds. Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji z Instytutu Badań Edukacyjnych. Kluczową kwestią było bowiem opracowanie programów nauczania, które odpowiedzą na potrzeby rynku. CZE



Wizualizacja Centrum Offshore

FOT. INSTYTUT MORSKI